

POSTANOWIENIE Z DNIA 22 LIPCA 2010 R.
WZ 31/10

Okoliczność, że sędzia brał udział w wydaniu orzeczenia, które zostało uchylone (art. 40 § 1 pkt 7 k.p.k.), nie wyłącza go z mocy prawa od orzekania w kwestiach będących następstwem prawomocnego orzeczenia wydanego po ponownym rozpoznaniu sprawy (w tym co do kosztów).

Przewodniczący: sędzia SN J. Steckiewicz.

Sędziowie SN: J. B. Rychlicki, A. Tomczyk (sprawozdawca).

Prokurator Naczelnej Prokuratury Wojskowej: płk J. Żak.

Sąd Najwyższy w sprawie płk. rez. Edwarda R. prawomocnie uniewinnionego od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 231 § 2 k.k., po rozpoznaniu w Izbie Wojskowej na posiedzeniu w dniu 22 lipca 2010 r. zażalenia prokuratora Wojskowej Prokuratury Okręgowej w W. na postanowienie Wojskowego Sądu Okręgowego w W. z dnia 9 czerwca 2010 r., co do kosztów

u t r z y m a ł w m o c y zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 1 marca 2007 r. Wojskowy Sąd Okręgowy w W. uniewinnił m.in. płk. Edwarda R. od popełnienia zarzucanego mu czynu. Składowi orzekającemu przewodniczył sędzia Wojskowego Sądu Garnizo-

nowego w S. delegowany do Wojskowego Sądu Okręgowego w W. mjr X. Wyrok ten został uchylony w całości przez Sąd Najwyższy – Izbę Wojskową w dniu 25 maja 2007 r., a sprawa została przekazana Wojskowemu Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania.

W wyniku ponownego rozpoznania sprawy Wojskowy Sąd Okręgowy w W., wyrokiem z dnia 10 listopada 2009 r., znowu uniewinnił m. in. płk. Edwarda R. od popełnienia zarzucanego mu czynu. W tym postępowaniu sąd orzekał jednoosobowo, a rolę przewodniczącego pełnił sędzia Wojskowego Sądu Okręgowego w Warszawie ppłk Y.

Tym razem, wyrokiem z dnia 22 marca 2010 r., Sąd Najwyższy utrzymał w mocy wyrok Sądu pierwszej instancji m. in. w stosunku do płka Edwarda R.

W dniu 10 maja 2010 r. Edward R. złożył wniosek o zwrot poniesionych kosztów z tytułu ustanowienia w sprawie jednego obrońcy w kwocie 7 500 zł. Postanowieniem z dnia 9 czerwca 2010 r. Wojskowy Sąd Okręgowy w W. wniosek ten uwzględnił i na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k. zasądził „... od Skarbu Państwa na rzecz Edwarda R. 7 500 zł., uznając tę kwotę za należną do kosztów procesu w sprawie ...”. Sąd orzekał jednoosobowo, a rolę przewodniczącego pełnił sędzia Wojskowego Sądu Okręgowego w W. ppłk X.

Postanowienie to zaskarżył prokurator Wojskowej Prokuratury Okręgowej w W. i zarzucając „naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 40 § 1 pkt 7 k.p.k., polegające na udziale w wydaniu orzeczenia osoby podlegającej wyłączeniu z mocy prawa, a to sędziego Wojskowego Sądu Okręgowego w W. ppłk. X, który brał udział w wydaniu w tej sprawie wyroku Wojskowego Sądu Okręgowego w W. z dnia 1 marca 2007 r., uchylonego wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2007 r.”, wniósł o uchylenie zaskarżonego postano-

wienia w całości i przekazanie sprawy Wojskowemu Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zgodnie z przepisem art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k. niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz wpływu uchybienia na treść orzeczenia sąd odwoławczy na posiedzeniu uchyla zaskarżone orzeczenie, jeżeli w wydaniu orzeczenia brała udział osoba nieuprawniona lub niezdolna do orzekania bądź podlegająca wyłączeniu na podstawie art. 40.

Skarżący upatruje zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej w rozpoznawanej sprawie wobec orzekania na posiedzeniu Wojskowego Sądu Okręgowego w W. sędziego X., podlegającego wyłączeniu od udziału w sprawie z mocy prawa, ponieważ brał udział w wydaniu orzeczenia, które zostało uchylone. Z argumentacji zawartej w uzasadnieniu zażalenia zdaje się wynikać, że skarżący stoi na stanowisku, iż branie udziału w wydaniu orzeczenia, które zostało uchylone pociąga za sobą odsunięcie sędziego od orzekania w takiej sprawie na zawsze, niezależnie od sytuacji procesowej jaka nastąpiła na skutek ponownego choćby jej rozpoznania.

Tego rodzaju rozumowanie jest oczywiście błędne. Przepis art. 40 § 1 pkt 7 k.p.k. ma charakter gwarancyjny i jego *ratio legis* leży w konieczności zapewnienia bezstronnego rozpoznania sprawy przez wyeliminowanie od orzekania sędziego (który w uchylonym orzeczeniu wyraził swój pogląd) w ponownym rozpoznawaniu tej sprawy i to niezależnie czy w głównym przedmiocie procesu, czy też w kwestiach incydentalnych. Zakaz ten jednak przestaje obowiązywać, gdy po ponownym rozpoznaniu sprawy sporna kwestia została ostatecznie (prawomocnie) rozstrzygnięta.

Tak też stało się w rozpoznawanej sprawie. W ponownym rozpoznaniu sprawy płk. Edwarda R. zapadł wyrok uniewinniający, który został utrzymany w mocy. Uniewinnienie stało się prawomocne, a jego pokłosiem jest m. in. zaskarżone postanowienie Wojskowego Sądu Okręgowego w W.

Uczestniczeniu zaś w jego wydaniu sędziego X. nie stał na przeszkodzie przepis art. 40 § 1 pkt 7 k.p.k. Rozstrzygnięcie to bowiem nie miało żadnego związku (poza zapadnięciem w tej samej sprawie) z orzeczeniem, które zostało uchylone, a w wydaniu którego uczestniczył ten sędzia.

Przepisy regulujące postępowanie karne należy wyklądać w sposób, który pozwoli na zachowanie ich gwarancyjnego charakteru i usprawni postępowanie.

Z przytoczonych powodów należało orzec jak na wstępie.